

**POSTANOWIENIE Z DNIA 22 STYCZNIA 2010 R.**  
**SNO 3/10**

*Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Kozielowicz (sprawozdawca).*  
*Sędziowie SN: Mirosław Bączyk, Małgorzata Gersdorf.*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w sprawie sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu na posiedzeniu wniosku sędziego w przedmiocie zwrotu kosztów postępowania

postanowił: wniosek oddalić.

**Uzasadnienie**

Sędzia Sądu Okręgowego złożył w dniu 13 listopada 2009 r. wniosek o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów w kwocie 1 404 złotych, jakie poniósł w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w związku z toczącym się postępowaniem w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. Postępowanie to zakończyło się odmową wydania zezwolenia (sprawa SNO 17/09).

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2009 r., sygn. SNO 94/09, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, po rozpoznaniu tego wniosku, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz sędziego Sądu Okręgowego kwotę 520 złotych (por. k. 7 – 8v, akt SNO 54/09).

W dniu 11 stycznia 2010 r. sędzia złożył kolejny wniosek o przyznanie mu od Skarbu Państwa kwoty 520 złotych tytułem kosztów obrony jakie poniósł w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w sprawie SNO 17/09. W uzasadnieniu wniosku podniósł, że ustanowieni przez niego obrońcy cyt. „czynności swoje wykonywali nieodpłatnie”; podkreślił przy tym, że cyt. „dojazdy (na posiedzenia Sądu Najwyższego) moje i moich obrońców następowały jednym środkiem transportu, tj. moim samochodem osobowym”.

**Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku sędziego Sądu Okręgowego o przyznanie mu od Skarbu Państwa kwoty 520 złotych z tytułu uzasadnionych wydatków w związku z ustanowieniem w sprawie SNO 17/09 jednego obrońcy. W swoim wniosku sędzia wskazał, że ustanowieni przez niego obrońcy swoje czynności wykonywali nieodpłatnie. Żądanie kwoty 520 złotych z tytułu zwrotu kosztów dwukrotnego przejazdu do Warszawy jednego obrońcy na posiedzenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, w sytuacji gdy (co zostało przyznane we wniosku) ustanowieni obrońcy podróżowali do Warszawy wraz z sędzią Sądu

Okręgowego jego samochodem osobowym, nie może być uwzględnione, skoro wymienionym wyżej postanowieniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 grudnia 2009 r. przyznano mu już kwotę 520 złotych tytułem zwrotu kosztów dwukrotnego przyjazdu do Warszawy i z powrotem, która to kwota, biorąc pod uwagę realia faktyczne niniejszej sprawy, wyczerpuje w całości należne mu koszty w postaci uzasadnionych wydatków stron w sprawie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, toczącej się przed Sądem Najwyższym – Sądem Dyscyplinarnym.